

CORWIN

Visible Learning^{plus}
Annual Conference 2019

X: A DECADE OF IMPACT

JULY 7-10, 2019 | LAS VEGAS, NV

John Hattie • Linda Hammond • Douglas Fisher • Nancy Frey



▼ | Rzecz o polityce

06.02.2019 WIADOMOŚCI > RAPORTY > Rzecz o polityce

MEDIA | KRAJ | RZECZ O POLITYCE |

Aktualizacja: 05.02.2019, 18:40 Publikacja: 05.02.2019

Zybała: Zabójczy hejt polityczny



W zamkniętym świecie politycznych liderów nie ma racji wyższych, które uzasadniałyby konsensus, tworzenie wspólnego mianownika. Taka okazja nie była nawet obchodu 100. rocznicy odzyskania niepodległości

Pozostało 0 z 6 darmowych artykułów. Chcesz czytać więcej bez ograniczeń? [Uzyskaj dostęp do naszych treści.](#)

[ZOBACZ OFERTĘ](#)

Media są beneficjentami i ofiarami systemu rządzenia.

Powiało optymizmem w dyskusjach o skończeniu z hejtem w polityce. Sporo polityków i komentatorów zadeklarowało bowiem poprawę. Słusznie uznali, że należy zacząć od siebie. Przyczyny hejtu nie tkwią jednak tylko w ich dobrej czy złej woli albo sumieniu.



[Trudno się dziwić, że polski hejt polityczny osiągnął poziom zabójczy. Od dawna zmierzał w tę stronę. Liderzy polityczni silnie wspawali go w samo jądro polskiej polityki.](#)

SIEDEM GRZECHÓW

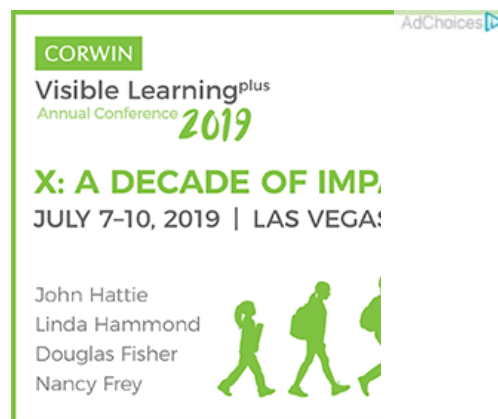
Po pierwsze – liderzy dwóch największych obozów rozmyślnie zdecydowali o dążeniu do radykalnej polaryzacji w społeczeństwie. Od 2005 r. na nieznaną wcześniej skalę zaczęli przeciwstawiać elitom lud, Polskę A Polsce B, bogatych biednym. Podzielili Polaków na dobrych i złych, patriotów i zdrajców, uczciwych i złodziei, mądrych i głupich. Politycznie okazało się to opłacalne. Dwa największe obozy podzieliły elektorat, zachowując szansę albo na władzę, albo wygodną opozycję.

Po drugie – liderzy partyjni zgodzili się, że zwycięzca bierze wszystko – może kolonizować cały sektor publiczny, aby uzyskać benefity dla swoich wiernych. Ustanowili grę o najwyższą stawkę – o własność całego sektora publicznego i całkowite korzyści. Potrzebowali bowiem zasobów do opłacania swoich wojowników do bezwzględnej walki o wszystko. Mieli działać w każdej sferze – biznesie, mediach, administracji itp. Przyznali im wysoko płatne zajęcia, aby odbierać konkurentom – w codziennym partyjnym jazgocie – wszelką godność i prawomocność do działania publicznego, a najlepiej ich zdehumanizować.

Trzecia rzecz – liderzy zgodzili się, że polityka ma się stać wojną totalną, a zwycięzca ustanawia hegemonię – własną i swoich elektoratów nad tą drugą częścią Polski (społeczeństwa). Domyślnie przyjęli, że konsensusy w sprawach ideowych i światopoglądowych w Polsce nie wychodzą. W tej sferze

Pozostało 0 z 6 darmowych artykułów. Chcesz czytać więcej bez ograniczeń? [Uzyskaj dostęp do naszych treści.](#) [ZOBACZ OFERTĘ](#)

zwycięzca również bierze wszystko, jak w sektorze publicznym. Ustanawia swoje reguły, np. w symbolice narodowej i państwowej, w systemie edukacji (świeckość–religijność), polityce zagranicznej itp. Zwycięzca tworzy niemal inne państwo.



Czwarta rzecz to media – uznano je za broń polityczną. Mają razić ogniem przeciwników i zabiegać o elektorat. Siłą rzeczy musiały stać się sprężyną hejtu. Dziennikarze w roli pomagierów władzy dążącej do hegemonii. Bronią władzy jak działacze partii, bo od tego zależą ich ścieżki zawodowe. Ale są zarówno beneficjentami, jak i ofiarami systemu rządzenia.

Piąta rzecz – liderzy domyślnie zgodzili się, że w ich obozach obowiązuje mentalność oblężonej twierdzy, mentalność „własnej świętej racji”. Przeciwnik polityczny nie może mieć choćby cząstkowej racji, wiarygodnych argumentów, które warto przeanalizować. Kompromis jest zdradą. Pojęcie wspólnoty moralnej tylko w granicach własnych obozów. Jedni pokazują oponentów jako towarzystwo o lepkich rękach, pogardzające społeczeństwem, kupczący interesem narodowym itp. Drudzy opisują oponentów jako radykałów, zagrożenie dla stabilności Polski i pozycji kraju w Unii Europejskiej.

Szósta rzecz – liderzy wspierają paranoiczną konstrukcję przeciwnika jako wroga, który obdarzony jest niewyobrażalną mocą, której nic nie ogranicza. Problemy nie wynikają z natury rzeczy, ale mają źródła w złej woli złych ludzi z przeciwnego obozu. Tylko „swoi” są wyłączeni z kręgu zła.

E-PRENUMERATA Rzeczpospolitej 2019

KUP TERAZ

ZALOGUJ

GoJS

Siódma sprawa – liderzy partyjni w wirze walki pozbyli się zmysłu państwowego, poczucia kruchości polskiego bytu, złożoności otoczenia, w którym nasze państwo funkcjonuje. Dla wielu z nich prawdziwą ojczyzną nie jest polskie państwo, a ich emocje, zadawnione uprzedzenia, chęć

...udowodnienia swoich racji. Są w pełni natrętami swoich własnych religijnych albo ideologicznych

zamkniętym świecie nie ma racji wyższych, które uzasadniałyby konsensus, tworzenie wspólnego mianownika.

Największym problemem jest to, że politycy wytworzyli system klientystyczny, którego liczne mechanizmy zasilają budżety wydatkowane na codzienny hejt. Trudno sobie obecnie wyobrazić proces przewartościowania. Politycy musieliby odchodzić od swojego bezgranicznego woluntaryzmu na rzecz zasad merytokratycznych jako podstawy funkcjonowania państwa (reguły i normy, w tym profesjonalne, etyczne). Ale to byłby już inny model państwa. Liderów raczej nie stać na to. Gdyby nie swobodne dysponowanie majątkiem państwowym, straciliby władzę w swoich obozach w ciągu kilku tygodni.

STRATEGIA MAŁYCH KROKÓW

Nie znaczy to jednak, że w dłuższej perspektywie nie może się poprawiać. Należałoby wszcząć swoisty proces pokojowy. Ważna jest strategia małych, ale wyraźnych kroków. Choćby stopniowe ograniczanie zasady nomenklatury w rekrutacji na wybrane typy stanowisk (ponadpartyjnie sformułować minimalne warunki kompetencji), określać neutralne partyjnie procedury tworzenia prawa, stwarzać szanse dla ludzi utalentowanych, ale neutralnych politycznie chcących pracować w administracji i dyplomacji. Więcej transparentności w funkcjonowaniu urzędów, aby zniechęcać partyjnych nominatów do korzystania z „okazji”. „Uwalniać” media publiczne (tworzyć choćby strefy neutralne).



Warto pomyśleć o działaniach długofalowych. Dzisiejsi politycy i komentatorzy, z którymi mamy tyle problemów, to dawni uczniowie. Dlatego do programów szkolnych warto być może wprowadzić więcej treści, które pomogłyby uczniom w zarządzaniu emocjami, samodyscyplinie moralnej i intelektualnej. Dobrym wzorem mogą być zajęcia w ramach edukacji moralnej w krajach anglosaskich. Przydałoby się więcej zajęć, które wymagają od uczniów współpracy, a także ćwiczeń w zdolności do osiągnięcia kompromisów w małych sprawach, szanowania odmienności, odrębnych przekonań itp.

Potrzebne są działania strukturalne w państwie i polityce. W sensie emocjonalnym śmierć Pawła Adamowicza wiele uświadamia, ale możemy szybko przejść do starych nawyków. Nie wiadomo, ilu polityków i komentatorów dojdzie do przełomu moralnego. Takiego, który pozwoliłby im wyzwolić w sobie więcej samodyscypliny moralnej, ale i intelektualnej.

Autor jest profesorem SGH, zajmuje się zagadnieniami polityki publicznej, ewaluacji, dialogu społecznego i rządzenia publicznego. Ostatnio wydał książkę „Polski umysł na rozdrożu. Wokół kultury umysłowej w Polsce”

© Licencja na publikację

© © Wszystkie prawa zastrzeżone

Źródło: Rzeczpospolita



UKRYJ KOMENTARZE

0 komentarzy

Sortuj według **Najnowsze**



Dodaj komentarz...

[Wtyczka komentarzy na Facebooku](#)

REDAKCJA POLECA



REDAKCJA POLECA

Uchroń się przed kradzieżą pojazdu. Nasz system jest niewykrywalny!

SPONSOROWANE



REDAKCJA POLECA

Śmierć i polityka



REDAKCJA POLECA

Nowa strategia. „Polityka miłości” według PiS



REDAKCJA POLECA

Miejska polityka nieprawości - Czesław Bielecki ws. K-Towers i taśm Kaczyńskiego



REDAKCJA POLECA

Polska gospodarka rośnie. Tak dobrze nie było od 12 lat

REDAKCJA POLECA

Jak bezpiecznie i tanio wynająć busa? Gwarancja najwyższego standardu...

SPONSOROWANE



RZECZPOSPOLITA



PRENUMERATA

OFERTA PRODUKTOWA



Gremi Media SA

Prosta Office Centre,
ul. Prosta 51
00-838 Warszawa

KONTAKT

[O nas](#)

[Kontakt](#)

[Napisz do nas](#)

REGULAMIN

[Polityka Prywatności](#)

[Cookies](#)

[Regulamin serwisu](#)

[Informacje o nadawcy](#)

Pozostało 0 z 6 darmowych artykułów. Chcesz czytać więcej bez ograniczeń? [Uzyskaj dostęp do naszych treści.](#)

[ZOBACZ OFERTĘ](#)

REKLAMA I PRENUMERATA

Prenumerata

Reklama

POPULARNE TEMATY

MOTO: biznes, floty, ludzie, innowacje, testy

PIENIĄDZE: finanse osobiste i budżet domowy

EMERYTALNY: jak zaoszczędzić na jesień życia

ZDROWIE: rynek, terapie, lekarze, styl życia

CYFROWA: technologie, IT, telekomunikacja, gadżety

ENERGIA NEWS: smog, czysta energia, paliwa

POLSKA 2050: stwórz z nami strategię

NEWSLETTER „Rzeczpospolitej”: zapisz się

Biznes

RZECZ O FUNDUSZACH UE

ANALIZY RZECZPOSPOLITEJ

Gospodarka

Finanse

Wojna o śmigłowce

MAPA STRONY

Kraj

Ekonomia

Prawo

Fotogalerie

Kultura

Nauka

Opinie

Plus Minus

Rzecz o historii

Nieruchomości

TV.RP.PL

Sport

Świat

Turystyka

Regiony

Polityka

PARTNERZY

E-kiosk.pl

E-gazety.pl

Nexto.pl

POZOSTAŁE SERWISY GRUPY

Kariera.pl

Kancelarie rp



Newsletter

Zapisz się do newslettera "Rzeczpospolitej"

Imię i nazwisko

Adres e-mail

ZAPISZ MNIE